



Stanisław Wyspiański - Wesele, część 3.

Do Poety przychodzi Rycerz. Symbol dawnej siły i świetności narodu.

RYCERZ

Zbieraj się, skrzydlaty ptaku,
nędzarzu, na koń, na koń,
przepadnie przekleństwo, męka!

POETA

Co mówisz, okropne widziadło,
na koń? - gdzie? - jak?
Żelazna twoja dzwoni szczeka,
żelazna więzi mnie ręka.

RYCERZ

Na koń, zbudź się, ty żak,
ty lecieć masz jak ptak!
Bioręć w pętle.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

POETA

Na arkan mnie wiąże.

RYCERZ

Poznasz, ktom jest, gdy zaciąę -

ty więzień mój, mnie służ;

biorę przemocą. Ja Moc:

za mną, przede mną

ognia kurz;

po drogach, po których lecę,

drzewa się palą jak świece,

ciskają się błyskawice,

jak lecę, Duch:

wytężaj, wytężaj słuch!

POETA

Puszczaj, przepadaj w Noc -

o, ręce, ręce martwieją...

RYCERZ

Ty mój!

POETA

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Precz. -

RYCERZ

Słysz grom...

POETA

Zatrząsnął się cały dom...

RYCERZ

A czy wiesz, czym ty masz być,
o czym tobie marzyć, śnić-.

POETA

Sen, marzenie, mara, wid.

RYCERZ

Jutro dzień, przede dniem świt!
Wiesz ty, czym ty mogłeś być-

POETA

Słowo, Widmo gończe!

RYCERZ

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Zwiastun!!

POETA

Głos jak marzeń moich piastun;

Rycerz, Widmo, urojenie

przyoblekło szatę żywą.

RYCERZ

Krwi, krwi pragnę, krwawe żniwo!

Wracam do dom w noc szczęśliwą,

w noc ponurych wichrów łkań.

Niosę dań, orężną dań.

POETA

Wracasz do dom ze snów, z dali...

RYCERZ

Z dali, hen z zaświatów, z prochów.-

Przeszedłem ogień, co pali,

przeszedłem zapady lochów.

Ścigam, gonię, moc roztrwonię.

Niosę dań, orężną dań.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

POETA

W noc ponurych wichrów łkań
wstajesz z lochów, z prochów, skał...

RYCERZ

Na głos mój ty będziesz drżał:
Grunwald, miecze, król Jagiełło!
Hajno się po zbrojach cięło,
a wicher wył i dął, i wiał;
stosy trupów, stosy ciał,
a krew rzeką płynie, rzeką!
Tam to jest!! Olbrzymów dzieło;
Witold, Zawisza, Jagiełło,
tam to jest!! - Z pobojuwiska
zbroica się w skibach przebłyska,
żelazce, połamane groty,
drzewce powbijane do ciał,
z trupów zapora, z trupów wał,
rycerski zgotowany stos:
Ofiarnica -
tam leć - tam chodź, tam leć!!!
brać z tej zbrojowni zbroje,
kopije, miecz i szczyt

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

i stać tam wśród krwi,
aż na ogromny głos
bladością się powlecze świt,
a ciała wstaną,
a zbroje wzejdą
i pochwycą kopije, i przejdą!!!
Spiesz, tam leżą stosy ciał;
przeparłem trumniska wieko,
czas, bym wstał, czas, bym wstał.

POETA

Łzy mnie pieką, łzy mnie pieką,
czymże bym ja tam być miał.

RYCERZ

Niosę dań, orężny szat.

POETA

Dech twój zimny, dech grobowy...

RYCERZ

Patrzaj w twarz, patrz mi w twarz,
ślubuj duszę, duszę dasz.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

POETA

Za przyłbicą pustość, proch;
w oczach twoich czarny loch,
za przyłbicą Noc;
zbroja głuchym jękiem brzękła.

RYCERZ

Miecz, miecz, siła nieulękła;
patrzaj w twarz, patrzaj w twarz;
ty mnie znasz.

POETA

Ktoś jest?

RYCERZ

Moc.

POETA

Przyłbicę wzniesź!

RYCERZ

Rękę daj.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

POETA

Duszę weź.

RYCERZ

Patrz!!

POETA

Śmierć - - - Noc!

Pan Młody widzi Hetmana Branickiego. Hetman, Jan Klemens Branicki, był bardzo wpływowym politykiem XVIII wieku - ale i kontrowersyjnym. W czasie wojny siedmioletniej nie bronił polskich granic. Jest w historii symbolem warcholstwa i prywaty.

PAN MŁODY

Hetmaniłeś ty, hetmanie,

choć byłeś łotr,

i sam król był tobie kmotr;

przewodziłeś, przewodziłeś,

a my dzisiaj w psiej niewoli:

nie hetmany, strzęp, łachmany, gruz;

duszę ziębi mróz;

ciebie ogień, ogień pali -

przez już nic nas nie ocali,

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

ani król, ani ból,
ani żale, ni płakanie,
hej, hetmanie, hej hetmanie - -
dzisiaj to mój dzień miłości...

HETMAN

Czepiłeś się chamskiej dziewczki?!

Polska to wszystko hołota,
tylko im złota;
trza było do bękartów Carycy
iść smalić cholewki:
byłać ta we mnie cnota.

Asan mi tu Polski nie żałuj,
jesteś szlachcic, to się z nami pocałuj,
jesteś wolny!

Hetman mówi: zostaw to chłopstwo, jesteś szlachcic, przysługuje ci złota polska wolność.

Dziadowi ukazuje się upiór Szeli. Jakub Szela - ten galicyjski chłop - w 1846 roku stanął na czele rzezi szlachty i księży, którzy w tamtym czasie sprzeciwiali się zniesieniu pańszczyzny.

UPIÓR

Przyjacielu, przyjacielu...

DZIAD

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Kto! ty we krwi! precz, piekielny!

UPIÓR

**Ja weselny, ja weselny,
dajcie, bracie, kubek wody:
ręce myć, gębe myć,
chce mi się tu na Weselu
żyć, hulać, pić.**

DZIAD

Precz, przeklęty, precz, przeklęty.

UPIÓR

**Dajcie, bracie, kubek wody:
gębe myć, ręce myć...**

DZIAD

Krew na sukniach, krew na włosach...

UPIÓR

**Nie pyskuj, nie powtarzaj. - -
Już, już wiedzą o tym w niebiosach.
(nuci)**

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

"A stało się to w Zapusty".

DZIAD

Precz, przeklęty, precz, przeklęty.

UPIÓR

Jeno ty nie przeklinaj usty,

boś brat - drżyj! ja Szela!!

Przyszedłem tu do Wesela,

bo byłem ich ojcom kat,

a dzisiaj ja jestem swat!!

Umyje się, wystroje się.

Dajcie, bracie, kubek wody:

ręce myć, gębe myć,

suknie prać - nie będzie znać;

chce mi się tu na Weselu

żyć, hulać, pić - ?

jeno ta plama na czole...

DZIAD

Cholera!

UPIÓR

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

Zaraza, grób.

DZIAD

Precz, precz, ty trup!

UPIÓR

Widzisz, w orderach chodzę.

DZIAD

O! plamy na podłodze od nóg.

UPIÓR

To krew, obmyję próg,

dajcie ino, bracie, wody,

kubel wody - gębe myć,

suknie prać - nie będzie znać.

DZIAD

Przeklęty! Maryjo, strać!

UPIÓR

Gadu, gadu, stary dziadu,

trza się do roboty brać;

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl

kubel wody, gębe myć,

nie bede próżno stać,

na Wesele, na Wesele,

podź tańcować, bośma brać.

Miejsce na Twoją reklamę
info: reklama@lykwiedzy.pl